

ANDRZEJ SZOSTEK MIC – Rektor KUL

Z OKAZJI 70-LECIA URODZIN KS. PROF. JÓZEFA HERBUTA

Jubileusze w ogóle – a jubileusz związany z ukończeniem 70. roku życia przez Profesora w szczególności – mają nieco dwuznaczny charakter. Z jednej strony jest to okazja do wyrażenia wdzięczności za wiele lat pracy naukowej i dydaktycznej, z której owoców korzysta całe środowisko akademickie i świat naukowy, za wykształcenie i wychowanie pokoleń uczniów, za prestiż, którym cieszy się Jubilat, a z którego dumni są wszyscy, wśród których i z którymi on pracuje. To radosna strona uroczystości jubileuszowych. Towarzyszy jej jednak zarazem, zwykle kurtuazyjnie skrywany, smutniejszy aspekt rocznicowych obchodów, związany z tym, że ukończenie 70. lat wyznacza, wedle obowiązującego prawa, kres pełnej aktywności akademickiej Profesora. Jubileusz stanowi więc – możliwie uroczystą i złagodzoną nadzieją na dalszą współpracę oraz życzeniami zdrowia i dalszych naukowych sukcesów – formę Jego pożegnania.

Jeśli jednak o tej „pożegnalnej” stronie uroczystości jubileuszowych nie mówi się wprost, to nie dzieje się tak tylko, ani głównie, z racji grzecznościowych. Bardzo cenną i sympatyczną cechą działalności naukowo-dydaktycznej, skądinąd wymagającej ogromnego trudu i poświęcenia, jest to, że naprawdę, bardziej niż wiele innych dziedzin ludzkiej działalności, ukierunkowana jest na przyszłość, stanowi zasiew (zgodnie z łańską etymologią słowa *seminarium*), którego plony zbierają kolejne pokolenia, żywiąc się nimi i czerpiąc z nich inspirację do dalszych badań, pomysłów i zasiewów intelektualnych. Wszyscy przecież wspieramy się na barkach olbrzymów i dzięki ich geniuszowi oraz tytanicznej pracy możemy niekiedy widzieć dalej niż oni sami. Myśl żyje długo i ma tendencję raczej do coraz potężniejszego rozwoju niż do wyczerpania. Na tym m.in. polega cud kultury.

Prawda ta odnosi się nie tylko do tych, których twórczość wyznacza nowe tropy myślenia, nowe filozoficzne dziedziny i poglądy. Trwałą i pożyteczną dla pokoleń pracę wnoszą w naszą kulturę także ci, którzy swą profesorską misję realizują poprzez wprowadzanie w już toczące się zmagania intelektualne metodologicznego ładu, którzy – oczyszczając pole rozlicznych sporów filozoficznych z bałaganu myślowego – starają się jednak łączyć dorobek różnych tradycji, poszukując tego, co w nich cenne i wzajem inspirujące. W taki właśnie nurt badań wpisuje się działalność Księdza Profesora Józefa Herbuta i tego stara się on uczyć całe pokolenia studentów. Pozostawiając lepszym znawcom Jego dorobku pełniejsze tegoż dorobku omówienie, pragnę jednak podkreślić szczególną wartość prób, jakie podejmuje od wielu lat Profesor, by przybliżyć tradycji scholastycznej dorobek współczesnej filozofii i logiki. Stąd Jego zainteresowanie metodologią filozofii i skupienie uwagi na takich zagadnieniach, jak rozumienie analogii i hipotezy w metafizyce, przydatność metody transcendentalnej w zagadnieniach stawianych w ramach filozofii klasycznej, stąd też zainteresowanie językiem religii. Badania podejmowane przez Księdza Profesora wpisują się w najlepszą tradycję Lubelskiej Szkoły Filozoficznej i mają doniosłe znaczenie dla jej rozwoju. Ich wartość jednak sięga dalej: torują one drogę takiemu myśleniu, które – nie popadając w eklektyzm – otwarte jest na dialog z różnymi typami myślenia skupionymi na fundamentalnie ważnych zagadnieniach filozoficznych. Tak pracuje i tworzy Dostojny Jubilat i tego mogą się od Niego uczyć kolejne pokolenia studentów. Za to przede wszystkim pragnę Mu wyrazić wysokie uznanie i wdzięczność.

Za ten trwały i sięgający daleko w przyszłość dorobek naukowo-dydaktyczny, a także za wielorakie zaangażowanie organizacyjne, jakim służy od lat Uniwersytetowi, pragnę wyrazić Dostojnemu Jubilatowi szczerą i wielką wdzięczność. Niech Bóg darzy Go na długie lata dobrym zdrowiem i zapałem do pracy, z której pragniemy nadal czerpać, ucząc się trudnej sztuki myślenia rzetelnego i otwartego zarazem.